

3 listopada 2011

Aleksandrówka



Sołtys



Janusz Wereski

Aleksandrówka 51, 23-320 Batorz

Tel.: +48 15 874-53-23

Historia i dziś

Zajmuje obszar 520 ha i liczy 420 mieszkańców (stan na 31.12.2005 r.). Według nie potwierdzonych danych historia Majdanu Batorskiego datuje się od 1604 r., kiedy to Zamojscy kupili włości krańnicke, w skład których wchodził Majdan Batorski.

Wieś o tej nazwie była poprzedniczką wsi Aleksandrówka i Błazek, a jej położenie w przybliżeniu przebiegało wzdłuż drogi Aleksandrówka – Błazek. Z zapisów w księgach parafii Batorz wynika, że w roku 1711 w sierpniu i wrześniu, w parafii Batorz panowała cholera.



W wyniku tej epidemii zmarła prawie cała ludność Majdanu Batorskiego. Równocześnie, dla zapobieżenia dalszego rozprzestrzeniania się choroby, zabudowania zostały spalone. Ponownie zasiedlenie terenu wsi zostało zaniechane. W połowie XVIII wieku wznowiono osadnictwo na południe od pierwotnej zabudowy i Majdan Batorski jako ludna już wieś pojawił się w latach 1750-55.

Z kolei w Aleksandrówce osadnictwo pojawiło się ponownie w r. 1765 i przez pewien czas używano w stosunku do niej dwóch nazw „Majdan Batorski” lub „Nowy Majdan”. 11 osadników osiedliło się na gruntach byłego folwarku i dało początek obecnej zabudowie, po obydwu stronach drogi, na niwie „Koziej” i niwie „Sokoły”, należących do dworu batorskiego.

W roku 1827 przeprowadzono regulację gruntów tej wsi, polegającą na wytyczeniu na nowo dróg i działek dla 42 gospodarzy.

Zarówno dla wsi Majdan Batorski jak i później położonej nieopodal wsi Aleksandrówka, najtrudniejszym problemem był dostęp do wody pitnej. Woda znajdowała się bowiem na głębokości 60 – 70 metrów i nawet zjednoczeni w wysiłku wszyscy mieszkańcy nie byli w stanie własnymi siłami wybudować studni. Początkowo korzystano ze starej – jedynej studni podworskiej, a po jej zawaleniu się czerpano wodę z sadzawek lub dowożono z rzek w Batorzu lub Sulowie. Do tych miejscowości pędzono także bydło do wodopoju. Dopiero około 1890 r. kilku zamożniejszych gospodarzy wybudowało studnię gromadzką w pobliżu obecnego kościoła. Kolejne trzy wykopano w niedługim czasie. W Aleksandrówce istniała karczma, było także kilku rzemieślników: szewców, cieśli, bednarzy, garbarzy, rymarzy i kowali.

W czasie I wojny światowej w pobliżu Aleksandrówki toczyły się walki pomiędzy Austriakami i Rosjanami. Przez dłuższy czas stacjonowały we wsi wojska austriackie, które spustoszyły wieś, ograbiając ją z żywności, inwentarza a nawet wody pitnej.



W ramach przygotowań do wojny, na początku XX w. wykonano nasyp pod linię kolejową, mającą bieć od Wysokiego do Janowa Lubelskiego. Uzdatniono wówczas, sypiąc chlor wodę w sadzawkach. Zarówno przed wojną krymską w 1855 r., jak i wojną japońską w 1904 r. prowadzono pobór do wojska carskiego.

W 1904 r. powołano m.in. Jana Siembidę i Piotra Zarzecznego. Pod koniec I wojny światowej istniała już 2 lub 3 klasowa Szkoła Powszechna, w której dzieci uczyły się pisać, czytać i rachować. Mieściła się ona początkowo w budynku dawnej dworskiej karczmy. Ze względu na brak zainteresowania kształceniem, wkrótce przestała istnieć. Dopiero w 1925 r. ponownie uruchomiono pięcioklasową Publiczną Szkołę Podstawową, mieszczącą się pierwotnie w mieszkaniu Antoniego Wójcika. Pomimo uwłaszczenia, przeprowadzonego we wsi na podstawie carskiego ukazu część rolników nie widziała możliwości życia na własnym gospodarstwie z powodu przeludnienia. Z końcem XIX w., a także po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 część ludności wyjechała, w celach zarobkowych lub na stałe, do Prus, Francji bądź Stanów Zjednoczonych.

W roku 1918 funkcjonował w Aleksandrówce wiatrak wybudowany z drewna pochodzącego z okopów pozostałych za wsią po I wojnie.

Właścicielem wiatraku, w którym mielono zboże na mąkę razową bądź śrutę dla inwentarza, był Wojciech Chałabis, rolnik z Aleksandrówki. Z powodu niskiej rentowności po kilku latach wiatrak został sprzedany i rozebrany.

Wkrótce po tym inny młynarz – Andrzejczak wybudował, na działce Pawła Skrzypka drugi wiatrak, który pracował przez kilka lat i został rozebrany pod koniec lat 50. XX wieku. We wsi istniała również od 1913 r. do początku lat 90. XX wieku olejarnia, której właścicielem była rodzina Smyłów. W sierpniu, wrześniu i październiku 1918 r. panowała we wsi grypa „hiszpanka”, która uśmierciła 12 osób.



Poza dwoma rolnikami: Stanisławem Siembidą i Antonim Chałabisem nikt nie chciał udzielać pomocy przy pochówku, ani uczestniczyć w modlitwach. Podczas wojny polsko – bolszewickiej w latach 1919-1920, co najmniej 13 mężczyzn walczyło w Armii Polskiej, z których 4 nie powróciło. W okresie międzywojennym działał we wsi amatorski teatr młodzieżowy prowadzony przez Wojciecha Wereskiego, a następnie przez nauczyciela Kudłę. Przedstawienia odbywały się w wyremontowanej na ten cel stodole Antoniego Drozda.

W spektaklach uczestniczyła młodzież z okolicznych wsi. Po przedstawieniu odbywała się zabawa

taneczna. W wyniku klęski wrześniowej 1939 r. w Aleksandrówce zdemobilizowało się kilka oddziałów WP, które nie chciały dostać się do niewoli niemieckiej. Należało pozbyć się umundurowania, oraz ekwipunku wojskowego i przebrać w cywilne ubrania. Jeden z oddziałów, który zatrzymał się w obejściu Józefa Sobótki, został otoczony przez Niemców i wzięty do niewoli, zaś pozostawiony przez żołnierzy polskich ekwipunek został sprzedany miejscowej ludności.

W trakcie kampanii wrześniowej, w walce z Sowietami zginął mieszkaniec wsi Antoni Woś. W czasie wojny, z rąk niemieckich i zbrojnych band rabunkowych zginęli: Michał Machul - na Zamku Lubelskim, Mateusz Pastucha (banda Mazura ze Zdziłowic), Józef Woś, który stracił życie w akcji „wykurzania” na polecenie Niemców partyzantów z leśnego bunkra, ranny został także Czesław Gózdź.

Podczas łapanki we wsi zostali zatrzymani i przewiezieni do obozu na Majdanku: Gustaw Jaskowski - Jonak, Paweł Wójcik i Leon Jasik. Dwaj ostatni nie przeżyli pobytu w obozie, natomiast Gustaw Jonak po powrocie był tak wycieńczony, że ważył tylko 36 kg. W 1942 r. Niemcy zastrzelili dwóch mieszkańców Aleksandrówki w Woli Studziańskiej, obok lasu „Zagajnik”: Feliksa Zarzecznego i Jana Jasika.

W czerwcu 1944 r. zginął, wezwany na naradę do Kraśnika, sołtys wsi Jan Baran. W okresie powojennym, w różnych okolicznościach zginęli: Bronisław Jasik (porachunki sąsiedzkie), Paweł Pastucha (eksplozja niewybuchu), Aleksander Chałabis (z rąk bandy Kiełbasów). Podczas okupacji, w latach 1942- 1943, w Aleksandrówce działał oddział BCH Michała Bresia ps. „Lewiński”, liczący około 20 członków. Związany był z oddziałem AK w Zakrzówku - Placówka AK w Dębinie chor. Kazimierza Łapińskiego. Po wojnie Michał Breś, przez trzy lata przebywał bez wyroku na Syberii.



W czasie okupacji we wsi przebywało 19 rodzin, wysiedlonych z woj. poznańskiego i okolic Łodzi. W okresie okupacji na stałe, jeszcze sprzed wojny, przebywało w Aleksandrówce kilka rodzin, liczących ok. 20 osób. 11 z nich przeżyło okupację dzięki pomocy mieszkańców Aleksandrówki m.in. Mariana Wójcika (przechowywał Żydówkę Hellową), rodziny Józefa Drozda (przechowywała rodzinę żydowską), Wojciecha Drozda zw. Ruskim (przechowywał rodzinę żydowską), rodziny Stanisława i Katarzyny Zarzeczných, którzy ukrywali Żydówkę i jej dwoje dzieci.

Po wojnie nastąpił duży odpływ mieszkańców, głównie młodych małżeństw, na ziemie zachodnie i do miast. W 1955 r. powstała Ochotnicza Straż Pożarna, która składała się z najbardziej aktywnych młodych mężczyzn. W 1958 r., na zakupionej działce wybudowano drewnianą remizę, zakupiono pompę ręczną, a później motorową. Transport pomp i strażaków odbywał się konno, a od lat 70. ciągnikami, w tym od 1974 r. własnym ciągnikiem „Ursus - C 360”. Kolejnymi środkami transportu były: Star 25, ŻUK, Star 200 - nowoczesny samochód bojowy (1986). Równocześnie w latach 1967-1982 w remizie działał Klub Rolnika finansowany przez GS Batorz. W roku 1982 zapadła decyzja o budowie nowej, murowanej remizy. Ówczesny naczelnik gminy, Lech Piórkowski wraz z zarządem straży postanowili sprzedać na ten cel ciągnik z przyczepą i drewnianą remizę, a członkowie OSP zadeklarowali swój udział w formie robocizny. Po dofinansowaniu ze środków PZU i władz wojewódzkich, budynek oddano do użytku w 1984 roku. W roku 2003 zmodernizowano salę taneczną, unowocześniono kuchnię z myślą o weselach, w roku 2005 dobudowano klatkę

schodową z awaryjnym wyjściem. W 2005 r. na 50-lecie swego istnienia Straż otrzymała nowoczesny samochód bojowy, Star 266. W 1994 r. wybudowano dla potrzeb ochrony przeciwpożarowej zbiornik wodny.



Na początku lat 60., ogromne emocje wzbudzała lokalizacja nowego budynku Szkoły Podstawowej.

Wieś podzieliła się na dwa obozy. Jedna grupa, skupiona wokół właścicieli gruntów, na których obecnie jest szkoła była zdania, że szkołę należy wybudować w centrum wsi, natomiast druga grupa (od strony lasu) opowiadała się za lokalizacją obecną. Często interweniowała milicja.

Ostatecznie budynek oddano do użytku w 1966 roku. W 1972 r. wybudowano pierwszy w gromadzie Batorz wodociąg wiejski, finansowany częściowo z budżetu państwa, a częściowo przez ludność. W 1976 r. oddano do użytku drogę Batorz – Aleksandrówka, a w r. 1984 Aleksandrówka – Błazek. W 1987 roku grupa ludzi, na czele z Janem Wiechnikiem, zainicjowała budowę kaplicy. Podobnie jak z budynkiem szkoły wieś podzieliła się także na dwa obozy. Część mieszkańców wsi nie widziała potrzeby budowy kościoła, inna uważała to za konieczne.

Ostatecznie zwyciężyli zwolennicy budowy, poparci przez nowego proboszcza z Batorza, Edwarda Franczaka. Sam proboszcz, dzięki znajomościom, w znacznym stopniu przyczynił się do przyspieszenia budowy i w r. 1988 rozpoczęto budowę, która ponownie zjednoczyła wieś.



Dzisiejsza Aleksandrówka to duża, malowniczo położona wieś. Jej wizytówką jest prężnie działająca od blisko 60 lat Ochotnicza Straż Pożarna. Wieś posiada również własną szkołę Podstawową, w której uczą się dzieci w wieku przedszkolnym (17) oraz w klasach 1-6 (33). Aleksandrówka jest również samodzielną parafią. 25 maja 1989r. biskup lubelski, Bolesław Pylak dokonał konsekracji kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. W roku 1995 biskup sandomierski Waclaw Swierzawski wydzielił kościół z parafii Batorz, nadając mu status samodzielnego wikariatu. W grudniu 1997 r. oddano do użytku plebanię. W 2001 roku utworzono samodzielną parafię, jej proboszczem został Ks. mgr Stanisław Gieroń. W skład parafii weszły miejscowości Aleksandrówka, Stawce i część Kol. Stawce. Aktualnie parafia liczy 724 wiernych (dane na rok 2011), a funkcję proboszcza od 2006 roku sprawuje Ks. mgr Józef Kruk. W jej skład wchodzi Kościół Parafialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Aleksandrówce, oraz oddalona o 9 km kaplica w Stawcach pw. Dobrego Pasterza. W dniu 23 października 2011 roku odbyła się uroczysta Konsekracja ołtarza i poświęcenie kościoła parafialnego, dokonał jej bp Krzysztof Nitkiewicz. W trakcie uroczystości w ołtarzu złożono relikwie św. Gabriela od Matki Bożej Bolesnej, patrona młodzieży włoskiej Akcji Katolickiej, kleryków i młodych zakonników. Aleksandrówka jest wsią nowoczesną, wyposażoną w ciągniki, kombajny i inny specjalistyczny

sprzęt rolniczy. Mieszkańcy w zdecydowanej większości utrzymują się z własnych gospodarstw rolnych. Rolnicy trudnią się głównie uprawą zbóż, rzepaku, oraz hodowlą trzody chlewnej i bydła. Od lat istotnym źródłem dochodu dla mieszkańców Aleksandrówki jest uprawa owoców miękkich głównie malin, jednak z roku na rok staje się coraz mniej opłacalna.

[Więcej zdjęć - galeria](#)

[Aleksandrówka - mapa](#)

[Zdjęcia lotnicze Gminy Batorz](#)